

Alg 356

## Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa.

### Wysoki Sejmie!

Znaczenie gospodarstwa mlecznego dla naszego kraju uległo w ciągu ostatnich lat ogromnej zmianie. Podczas gdy do niedawna wskutek niskich cen nabiału i trudnych warunków zbytu można je było traktować jako gałąź uboczną gospodarstwa krajowego, dziś, przy zmienionych warunkach, wysuwa się ono na pierwszy plan i jako takie traktowane już jest dziś przez społeczeństwo nasze, a analogicznie i stanowisko, jakie w tej sprawie zajmował Sejm krajowy, musi ulegć stanowczej przemianie.

Na znaczenie gospodarstwa mlecznego dla naszego kraju nie sam jednakże moment podniesienia się ceny produktów mleczarskich oddziałuje, ma ono bowiem i pewne głębsze ekonomiczne i społeczne znaczenie. Mianowicie wielkie przesilenie rolnicze, od 30-tu lat trwające, zmieniło do gruntu stosunki zbytu produktów rolnych. Napływ taniego zboża amerykańskiego obniżył gwałtownie ceny zboża, produkowanego w Europie i sprawił, że u właścicieli ziem bogatych dochody z produkcji ziarna zmniejszyły się znacznie, a rolnikom gospodarującym na uboższej roli od szeregu już lat jednostronna produkcja zboża stanowczo przynosi straty.

Niewątpliwie straty Galicyi z powodu jednostronnej produkcji ziarna nie są mniejsze od strat zachodnich prowincyi państwa, bo, jak słusznie dowiódł inż. Turczynowicz (Plony pól i łąk ziem polskich), wskutek małych zbiorów z hektara kosztta produkcji są wyższe, jak w owych prowincyach, a jeśli się uwzględni, że straty te trwale spadają na kraj od lat przeszło 30-tu i że rolnicy nasi nie posiadają kapitału obrotowego, którymby mogli niedobory pokrywać, to zrozumiałym stanie się opłakany stan naszej własności rolnej, opierającej się na jednostronnej produkcji zbożowej, którą czekać musi nieuchronna ruina, jeśli tej straty przynoszącej produkcji zbożo-

wej nie ograniczy, a nie rozwinię natomiast produkcji innej, któraby w obecnym stanie rynku światowego, dała jej odpowiednie dochody. Takim, przynoszącym dochody rodzajem produkcji był do niedawna chów bydła opasowego, obecnie zaś na pierwszy plan wysuwa się gospodarstwo mleczne, — z powodu, że zapotrzebowanie produktów mleczarskich na zachodzie stale wzrasta, a ceny mleczywa, do niedawna w kraju naszym minimalne, obecnie znacznie wzrosły, opłacając sownie pracę rolników nad tą gałęzią gospodarstwa rolnego.

Dzisiaj jeszcze na jednostronną produkcję zbożową pozwolić sobie mogą w naszym kraju tylko rolnicy, posiadający wyjątkowo urodzajne ziemie, jak czarnoziemy podolskie, gliny bełskie, lössy jarosławskie, lub alluvia krakowskie, w całej zaś pozostałej reszcie kraju muszą, dla uchronienia się od ruiny, ograniczyć produkcję ziarna, a natomiast podnieść gospodarstwo mleczne; aby zaś kraj nasz zdołał przeprowadzić tę ewolucję w tempie możliwie jak najszybszem, potrzeba przede wszystkim zrozumienia doniosłości sprawy zarówno u społeczeństwa, jak i u wszystkich miarodajnych czynników, oraz ułożenia jasnego programu pracy. Jest niewątpliwie obowiązkiem Sejmu, aby on w tej sprawie wziął inicjatywę i przy pomocy Wydziału krajowego oraz istniejących w kraju Towarzystw rolniczych, akcję całą przeprowadził.

Wytęczań takiego programu stanowić musi pewnik, że gospodarstwo mleczne składa się z 2-ech nierozdzielnych części, t. j. z hodowli bydła, produkującego mleko i z mleczarstwa, przetwarzającego je na produkty mleczarskie, że zatem normalny rozwój gospodarstwa mlecznego może nastąpić tylko wtedy, jeśli obydwie te części równomiernie się rozwijają i że ich rozwojem rządzić powinna jedna i ta sama myśl przewodnia.

W chwili, gdy zapotrzebowanie mleczywa na targach zachodnich wzrosło, a ceny jego w naszym kraju szybko wznosić się zaczęły — hodowla dzięki pracy obu Towarzystw rolniczych na wysokim już stała poziomie, natomiast organizacyi mleczarskich prawie że nie było, — na pierwszy więc plan wysuwa się postulat stworzenia w jak najkrótszym czasie potrzebnej sieci mleczarskiej, któraby potrafiła ująć i przerobić możliwie największą ilość wyprodukowanego w kraju mleka.

Oto w ogólnych zarysach tło, na którem rozpatrywała komisya gospodarstwa krajowego przedłożone Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie Wydziału kraj. z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa.

Sprawozdanie to rozpada się na dwie części, z których pierwsza traktuje o szkole mleczarskiej w Rzeszowie, a druga o innych czynnościach Wydziału kraj. w sprawach mleczarskich, ten sam więc podział i komisya gospodarstwa kraj. dla łatwiejszego poglądu zachowuje.

Co do pierwszej części, zatytułowanej:

### Szkoła mleczarska w Rzeszowie

komisya gospodarstwa kraj. powołuje się na wyczerpujące sprawozdanie Wydziału kraj., podnosząc z uznaniem, że szkoła ta w okresie 5-letnim swego istnienia spełniła w zupełności nadzieje, jakie tak Wysoki Sejm, jak i kraj po niej sobie obiecywał, a mianowicie wykształciła 104 ukwalifikowanych uczniów, którzy dziś są kierownikami i pomocnikami w mleczarniach prywatnych i spółkowych, a w ten sposób zardziła piekącemu brakowi wyszkolonego personelu mleczarskiego, który tak dokliwie do niedawna w kraju naszym uczuć się dawał.

Wobec tego, że ta nagląca sprawa została na razie zaspokojona, słusznem jest dążenie Wydziału krajowego, aby szkoła rzeszowska położyła nacisk większy nie tyle



na ilość uczniów szkołę tę kończących, jak raczej na należyte i więcej wszechstronne wykształcenie ich w swoim fachu. Cel ten pragnie Wydział kraj. osiągnąć przez zniesienie dotychczasowych kursów 4-ro i 8-mio miesięcznych, a zaprowadzenie na ich miejsce kursów całorocznych, które obejmą naukę maślarstwa i serkarstwa.

Komisya gospodarstwa kraj. uznaje w zupełności potrzebę ustanowienia obok kierownika szkoły jeszcze i drugiej siły fachowej i wypowiada przekonanie, że prawdopodobnie okaże się jeszcze potrzeba kreowania trzeciej posady, mianowicie ukwalifikowanego chemika, którego brak, jak również brak laboratorium chemicznego dziś już w szkole rzeszowskiej dotkliwie uczuć się daje. Wogóle przemiana programu nauk i postulat postawienia wykształcenia uczniów na wyższym niż dotychczas stopniu pociągnie zdaniem komisji znaczniejsze wydatki na urządzenie i wyposażenie szkoły, a mianowicie okaże się potrzeba dobudowania sali wykładowej (obecnie niektóre wykłady odbywają się w jadalni), dalej sali monterskiej, szatni, magazynu na sery, oraz mieszkań dla nauczycieli, mieszczących się dziś kątem w ubikacjach ciasnych i właściwie nie dla nich przeznaczonych. Dotychczasowa troskliwa opieka, jakiej szkoła ta doznawała ze strony Wydziału kraj. każe się spodziewać, że i te nowe, a konieczne ulepszenia pod rozagę Wydziału kraj. wzięte i w miarę możliwości wykonane zostaną.

Wreszcie uważa komisya gospod. kraj. za zupełnie usprawiedliwione pozycye wydatków proponowanych przez Wydział kraj. na pokrycie poborów drugiego nauczyciela fachowego, jak również na podwyższenie dotychczasowej płacy kierownika szkoły.

Co do drugiej części sprawozdania Wydziału kraj., zatytułowanej:

### Inne sprawy mleczarskie.

Z zestawienia umieszczonego na wstępie dowiadujemy się, że w ciągu roku 1906 przybyło mleczarni spółkowych 4, zbiorowych 21, zaś dworskich ubyło 12, że zatem w rezultacie z końcem roku 1906 praca organizacyjna Wydziału krajowego na polu mleczarstwa wzbogaciła kraj o 13 mleczarni, które razem z 308 przedtem istniejącymi zdołały przerobić około 35 milionów litrów mleka.

Wobec koniecznej potrzeby jak najszybszego rozciągnięcia na kraj sieci mleczarni, którą umotywowaliśmy na wstępie, ten przyrost mleczarni w roku 1906 jest stanowczo za małym, zwłaszcza jeśli się zważy, że w stosunku do produkcji mleka w kraju, którą minimalnie na  $1\frac{1}{2}$  miliarda litrów rocznie obliczyć należy, ilość przerobiona we wszystkich istniejących w tym roku mleczarniach, t. j. 35 milionów litrów, niewiele przekracza 2% całej produkcji, z tego spółki 0.3 proc., zbiorowe 1.1 proc., prywatne 1.0 proc. — Powód tego nazbyt powolnego powiększania się ilości mleczarni leży zdaniem komisji w tem, że Wydział krajowy, analogicznie do dotychczasowego stanowiska Sejmu, kładzie główną wagę na organizację spółek mleczarskich, których zakładanie wobec słabo rozwiniętego zmysłu asocjacyjnego u naszej ludności wiejskiej na wielkie napotyka przeszkody, a natomiast mało lub wcale nie dopomaga do zakładania mleczarni zbiorowych, mimo że one, jak tego wiele mamy przykładów (Rybną, Królówką), z biegiem czasu przekształcać się dają w regularne spółki. Co do mleczarni prywatnych, to te wskutek reorganizacji Biura mleczarskiego w małej tylko mierze korzystać mogły w roku sprawozdawczym z pomocy technicznej Biura mleczarskiego Wydziału krajowego. — Fakta te najlepiej ilustruje wykaz lustracji odbytych w czasie od 1. listopada do 31. marca 1906 przez Biuro mleczarskie Wydziału krajowego, z którego dowiadujemy się, że z 305 istniejących mleczarni zbiorowych i prywatnych w tym blisko  $1\frac{1}{2}$  rocznym okresie zostało zlustrowanych 33 mleczarni, a z tych jednorazowo 26. — To też żadną miarą nie może komisya

dojść do przekonania na podstawie zmniejszenia się liczby mleczarni prywatnych w r. 1906. co zresztą przy bardzo niedokładnej statystyce, jaką Wydział krajowy rozporządza, nie jest należyście stwierdzonem, jakoby mleczarnie prywatne nie miały podstaw do normalnego rozwoju i wyraża przekonanie, że mleczarnie te, należytą opieką otoczone, rzetelną korzyść gospodarstwu mlecznemu naszego kraju oddać potrafią. — Ażeby cel ten osiągnąć, powinien zdaniem komisji tak Wydział krajowy jak i wszystkie Towarzystwa zajmujące się sprawami rolniczymi, dołożyć starań, aby do wiadomości właścicieli i kierowników mleczarni doszły wszystkie pożytki, jakie osiągnąć może mleczarnia poddająca się kontroli Wydziału krajowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nieliczne dotąd zgłoszenia mleczarni zbiorowych i prywatnych do Wydziału krajowego w ten sposób znacznie wzrosną.

Podnosząc powyższe wątpliwości, nie ma zamiaru komisja gospodarstwa krajowego robić jakiegokolwiek zarzutów Wydziałowi krajowemu w tym względzie, owszem stwierdza, że Wydział krajowy w akcji mleczarskiej zrobił to wszystko, czego Sejm od niego dotąd żądał, — uwagi zaś powyższe mogą być uważane tylko jako postulaty, które ze względu na zmienione warunki produkcji komisja na przyszłość stawia.

O próbach zakładania mleczarni miejskich, które w dalszym ciągu sprawozdanie Wydziału krajowego omawia, dziś jeszcze nie stanowczego powiedzieć nie można. Bądź co bądź trudności ich organizacji są bardzo znaczne, a upadek jednej z nich (Tarnopol) nakazuje jak największą ostrożność w tym względzie.

Z uznaniem podnosi komisja gospodarstwa krajowego próby urządzania wędrownych kursów mleczarsko-hodowlanych (w Kwaczale, Rybnej, Myślenicach, Królówce), upatrując w nich dzielny środek agitacyjny dla tworzenia się mleczarni w okolicach, w których istnieje możność rozwinięcia hodowli bydła mlecznego i wyraża życzenie, aby Wydział krajowy na kursa te baczną zwrócił uwagę.

Również z uznaniem podnosi komisja podjęcie przez Wydział krajowy wydawnictwa podręcznika dla spółek mleczarskich, którego brak dotkliwie w kraju odczuwać się dawał.

Na proponowane podwyższenie pensji instruktora mleczarstwa w zupełności komisja się godzi, upatrując w ten sposób na uniknięcie częstych zmian personalnych, które ze szkodą sprawy w Biurze mleczarskiem się powtarzały. Wogóle zdaniem komisji stworzenie Biura mleczarskiego samoistnego, wyposażonego w ukwalifikowane siły fachowe, oddać może krajowi nieocenione przysługi przez ujęcie pod nadzór ścisły mleczarni zbiorowych już istniejących, przez zakładanie nowych, oraz przez zapewnienie opieki mleczarniom prywatnym.

Kończąc to sprawozdanie, wyraża komisja przekonanie, że wobec potrzeby organizowania mleczarni w szybszem, niż dotychczas, tempie, powinno być dążeniem Wydziału krajowego, obok szczególnej opieki nad spółkami mleczarskimi, również i dopomaganie do zakładania mleczarni zbiorowych, a to przez udzielanie im potrzebnych maszyn, wysyłanie instruktora etc. O ile jednak opiekę nad regularnymi spółkami powinien Wydział krajowy sprawować w dalszym ciągu bezpośrednio, o tyle w interesie równomiernego rozwoju obu części gospodarstwa mlecznego, opiekę nad mleczarniami zbiorowymi i prywatnymi powinien oddać w ręce Towarzystw, opiekujących się hodowlą bydła, zapewniając im na ten cel odpowiednie dotacje. Ponieważ zaś stan obecny finansów krajowych nie pozwala na podjęcie tych nowych, a znacznych wydatków, powinien, zdaniem komisji, Wydział krajowy postarać się u c. k. Rządu o podwyższenie dotychczasowej dotacji na cele mleczarskie i uzyskaną nadwyżkę oddać do dyspozycji Towarzystwom rolniczym na zakupno maszyn dla nowo tworzących się mleczarni zbiorowych. Dotowanie na cele zakładania mleczarni



zbiorowych jakiegokolwiek innych, z hodowlą niemających nic do czynienia Towarzystw, uważa komisya gospodarstwa krajowego za błędne.

Dla ułożenia programu akcyi mleczarskiej byłoby zdaniem komisyi wskazaniem zwołanie w ciągu 1909 r. ankiety złożonej z fachowych mleczarzy i hodowców.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya gospodarstwa kraj. wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia mleczarstwa w kraju.

2. Sejm znosi dotychczasowy etat osób i płac grona nauczycielskiego krajowej szkoły mleczarskiej w Rzeszowie i ustanawia etat następujący:

Grono nauczycielskie stanowią:

a) nauczyciel fachowy zarazem kierownik zakładu z płacą 3400 K rocznie, dodatkiem aktywalnym w kwocie 300 K rocznie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze po 400 K, trzy następne po 600 K rocznie;

b) drugi nauczyciel fachowy z płacą 2800 K rocznie, dodatkiem aktywalnym 240 K rocznie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze po 300 K, trzy następne po 400 K rocznie;

c) instruktor serkarz z wynagrodzeniem w kwocie 2000 K. rocznie.

Wymienieni powyżej funkcyonaryusze otrzymują wolne mieszkania w zakładzie.

Kierownik i nauczyciel fachowy są urzędnikami krajowymi z prawami i obowiązkami określonymi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm w d. 21. stycznia 1889 r.

3. Sejm ustanawia etatową posadę instruktora mleczarstwa z płacą 3600 K rocznie, dodatkiem aktywalnym 1200 K rocznie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 400 K rocznie. Instruktor mleczarstwa jest urzędnikiem krajowym z prawami i obowiązkami określonymi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm w d. 15. lutego 1898.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem o znaczne podwyższenie dotacyi państwowej na cele podniesienia mleczarstwa.

Przewodniczący:

***Brykczyński.***

Sprawozdawca:

***Marszałkowicz.***

